

WOLFGANG MENZEL

WEWNĄTRZPOLITYCZNE DĄŻENIA INTEGRACYJNE IMPERIALIZMU W NRF

(Wybrane zagadnienia) *

Warunki egzystencji imperializmu, którego obszar panowania znacznie się skurczył, uległy jakościowej przemianie. Przeobrażenia te wyrażają się w zasadniczym przemieszczeniu sił między socjalizmem a kapitalizmem na korzyść tego pierwszego, w dalszym zaostreniu ogólnego kryzysu kapitalizmu i w oddziaływaniu rewolucji naukowo-technicznej na pogłębianie się sprzeczności kapitalistycznego procesu reprodukcji. Konieczność dopasowywania się do tych zmienionych warunków, wobec której stanął imperializm, jest główną cechą jego dzisiejszej sytuacji.

W publikacjach marksistowsko-leninowskiej nauki o społeczeństwie owa „adaptacja” jest określana zwłaszcza jako „reakcja imperializmu na nieodwracalne przeobrażenia w jego wewnętrznych oraz zewnętrznych warunkach egzystencji”, zmiany „powstałe w walce przeciwko imperializmowi, które ograniczają absolutnie lub relatywnie jego możliwości rozwoju i w ten sposób stanowią nieustannie przeciwdziałający jego naturze czynnik”¹. Przytoczona charakterystyka podkreśla dialektykę tego postępującego procesu. Dialektyka ta obejmuje z jednej strony defensywne znamię podstawowej pozycji imperializmu, z drugiej zaś strony próbę poszukiwań nowych dróg utrzymania przezeń swojej egzystencji. Procesy „adaptacji” można zaobserwować zarówno w polityce zagranicznej, szczególnie wobec państw socjalistycznych, jak też w sferze zjawisk wewnętrznych, a zwłaszcza w płaszczyznach gospodarczej i społecznej oraz także w politycznym mechanizmie panowania w państwach imperialistycznych.

W stosunkach międzynarodowych wyrazem „adaptacji” imperializmu jest próba zastosowania bardziej elastycznej, bogatszej w warianty koncepcji strategicznej. Polityka wewnętrzna burżuazji, jako wyraz działań

* Przedstawiony artykuł jest przepracowaną wersją referatu wygłoszonego przez autora w dniu 4 VII 1972 r. w obecności pracowników i doktorantów Instytutu Nauk Politycznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

¹ L. Maier, *Dialektik der Anpassung*, Einheit 1972 z. 4, s. 521.

„przystosowawczych”, skierowana została natomiast — podniesiono ten moment na Międzynarodowej Naradzie Partii Komunistycznych i Robotniczych w Moskwie w 1969 r. — przede wszystkim na powstrzymanie klasy robotniczej od wypełnienia przez nią jej rewolucyjnej roli. Osiągnięcie tego celu ma nastąpić poprzez rozkład klasy robotniczej niejako od wewnątrz, co w konsekwencji pozwoliłoby na jej „zintegrowanie z systemem kapitalistycznym”². Idzie przy tym nie tylko o próbę trwałego pasywnego związania mas pracujących z interesami kapitału, z państwowo-monopolistycznym systemem władzy, ale również o pozyskanie tej części społeczeństwa — wbrew jej życiowym interesom — dla aktywnego poparcia polityki imperializmu. Usiłowania integracyjne zmierzają więc do „dobrowolnego” podporządkowania się klasy robotniczej i innych niemonopolistycznych sił społecznych władzy skoncentrowanego kapitału. Ma ono się dokonać w formie aktywnej kolaboracji klasowej opartej o manipulacyjnie osiągniętą, pozorną zgodność interesów.

Realizacja tego zamiaru jest — w obliczu wzrastającej chwiejności imperializmu — trudniejsza dla burżuazji niż kiedykolwiek. Jednocześnie jednak, właśnie z uwagi na tę labilność, stanowi ona obecnie dla panujących potrzebę pilniejszą niż w przeszłości.

Trzeba podkreślić, że próba pchnięcia mas ludowych do identyfikacji z panowaniem, polityką i celami imperializmu jest reakcją defensywną. Określenie to bierze się stąd, że — w dialektycznym wzajemnym oddziaływaniu — z jednej strony stosunki klasowe i wzrastająca intensywność walki klasowej wewnątrz państw imperialistycznych ograniczają zdolność manewru imperializmu w jego poczynaniach międzynarodowych, z drugiej zaś strony nacisk, któremu poddany jest imperializm na arenie światowej wywiera niekorzystny dla burżuazji wpływ na stosunki klasowe w państwach kapitalistycznych.

Polityka integracji, którą obecnie próbuje wdrażać burżuazja monopolistyczna w NRF, nie przedstawia ani odejścia od głównych metod imperialistycznego panowania, ani nie oznacza rezygnacji z którejkolwiek z nich. W odniesieniu do niej całkowite zastosowanie znajduje teza sformułowana przez Lenina, iż pozorna wielość metod imperialistycznego wykonywania władzy redukuje się do dwóch podstawowych: do „metody przemocy, metody odmowy wszelkich ustępstw wobec ruchu robotniczego, metody utrzymania wszystkich starych i przeżytych instytucji, metody nieustępliwego odrzucania reform”³ oraz do „metody liberalizmu, kroków w kierunku rozwoju praw politycznych, w kierunku reform, ustępstw itd.”⁴ Panowaniu burżuazji właściwa jest stała dialektyczna

² Narada Partii Komunistycznych i Robotniczych — Moskwa — czerwiec 1969, Warszawa 1969, s. 14.

³ W. I. Lenin, *Dziela*, t. 16, Warszawa 1957, s. 338.

⁴ *Ibidem*.

jedność tych podstawowych metod, przy tym jednak ranga przemocy ulega stałym wahaniom. Zakres stosowania siły uzależniony jest bowiem zarówno od rozmiaru niestabilności politycznej, ekonomicznej i socjalnej w podstawowych sferach funkcjonowania kapitalistycznego społeczeństwa, jak i uwarunkowany jest stopniem zorganizowania i świadomości sił antyimperialistycznych, a także ich zaangażowaniem w akcjach wymierzonych przeciwko istniejącym stosunkom społecznym.

Panujący w NRF łączą w obecnym kształcie polityki integracji obie główne metody służące, podobnie jak dotąd, choć w nowy sposób, podporządkowaniu ludu. Realistycznie zorientowane koła burżuazji doszły jednak do wniosku, że polityka wyłącznie lub przede wszystkim opierająca się na przemocy może być dzisiaj mniej niż kiedykolwiek przydatna dla przedłużenia egzystencji systemu kapitalistycznego. Przyznają one dlatego pierwszeństwo metodzie obietnic reform, oblekając zarazem i tak zresztą konieczne przemiany właśnie w szatę „reform”. Skierowana na stabilizację imperialistycznego panowania tego rodzaju polityka ma swe ubezpieczenie w zawołowanej i głównie prewencyjnej rozbudowie instrumentów przemocy. Przyjmuje się przy tym założenie, że masowe zastosowanie siły powinno nastąpić możliwie tylko w przypadkach ostrych kryzysów systemu. Przemoc lub groźba jej użycia mają doprowadzić do dwójakiego rodzaju skutków, a mianowicie bądź to do przymusowego włączenia w imperialistyczny system panowania tych części społeczeństwa zachodnioniemieckiego, u których obietnice reform nie wywołały efektu integracyjnego, bądź też poprzez otwarty terror — do izolacji nonkonformistycznych, mimo podjętych kroków, sił społecznych i rozstrzygającego ograniczenia ich możliwości działania. Ta, właściwa istocie imperializmu, tendencja do przemocy i reakcji nie doznała obecnie jakiegokolwiek osłabienia. „Tak dzisiaj, jak i poprzednio panujący stawiają na masowe zastosowanie politycznych środków przymusu i siły” — głoszą tezy Zjazdu DKP w Dusseldorfie⁵.

Do nowych natomiast form, w których uzewnętrznia się metoda przemocy jako składnik polityki integracyjnej kapitału monopolistycznego w NRF, należy zaliczyć następujące:

a) Przemoc występuje przede wszystkim w postaci prewencyjnych kroków zmierzających do zatamowania wewnętrznych sprzeczności klasowych i powstrzymania wszelkich ruchów antyimperialistycznych. Jednocześnie czynione są starania, aby w przypadku grożącego systemowi zaostrenia konfliktów klasowych istniały warunki dla otwartego zastosowania siły. Ustawy o stanie wyjątkowym, łącznie z konstytucją stanu wyjątkowego są tego dowodnym wyrazem.

b) Przemoc stosuje się w pierwszym rzędzie dla zabezpieczenia im-

⁵ *DKP contra Grosskapital. Für Frieden, demokratischen Fortschritt und Sozialismus. Thesen des Düsseldorfer Parteitagés der Deutschen Kommunistischen Partei*, teza 4, Einheit 1972 z. 1, s. 125.

perialistycznego programu reform. Świadczy o tym posługiwanie się otwartym terrorem w przypadkach, w których akcje demokratyczne wyraźnie wykazują granice mechanizmu integracyjnego. Przykładem tego rodzaju działań są zarządzenia lokautowe wydawane przez monopole jako odpowiedź na ruchy strajkowe robotników lub też skoordynowane akcje policyjne i sądowe choćby przeciwko ruchowi „Roter Punkt” — ruchowi protestu w sprawie trudnych do zniesienia podwyżek opłat za przejazdy komunalnymi środkami komunikacji.

c) Zyskuje na znaczeniu zagrożenie przemocą. Tego rodzaju groźba ma zastąpić w takim stopniu, w jakim jest to możliwe, bezpośrednie użycie siły. Ma ona przyczynić się do tego, aby nie był podważany zespół elementów, na których spoczywa polityka reform. Chodzi tu zwłaszcza o sieć wzajemnych powiązań instrumentów kierownictwa ideologicznego, polityki ekonomicznej oraz działalności wspierających system partii. Typowe dla zagrożenia przemocą jest utrzymanie w mocy sprzecznego z prawem zakazu istnienia KPD. Tym samym bowiem zakłada się możliwość wprowadzenia w każdym czasie delegalizacji DKP lub innych drakońskich zarządzeń przeciwko jej członkom i zwolennikom.

d) W ramach polityki integracji sam problem przemocy jest prezentowany w nowy sposób. Panujący głoszą, iż jeżeli w ogóle jest czyniony użytek z siły, to kieruje się ją jedynie przeciwko wrogom społeczeństwa, ludziom marginesu. Innymi słowy podejmowane są starania, aby ukryć, występujące w przeszłości zbyt często na światło dzienne, terrorystyczne ostrze funkcji ucisku, a jednocześnie zastosowanie siły przyoblec w „ogólny publiczny interes bezpieczeństwa i porządku”. Wprowadzone zarządzenia w związku z wydarzeniami wokół grupy Baader-Meinhof wyraźnie uzmysławiają tę metodę. Wspomniana grupa posłużyła jako pretekst dla realizacji od dawna planowanych przedsięwzięć mających służyć wzmocnieniu państwowego aparatu przemocy. „Jeżeli by nie było grupy Baader-Meinhof, trzeba byłoby ją wręcz wyszukać” — w pełni słusznie zwraca uwagę DKP. „Cel jest jednoznaczny [...] czy chodzi o strajkujących robotników, agitujących socjaldemokratów i komunistów, czy też o demokratycznych studentów — przeciwko wszystkim demokratycznym akcjom próbuje to państwo bossów i banków rozbudowywać swój potencjał przemocy. Dlatego grupa Baader-Meinhof była pilnie potrzebnym pretekstem. Jej sprawa może zostać odłożona do akt z uwagą: zadanie spełnione. Następny straszak, za którym Springer, Strauss, Barzeiowie i Genscherowie będą ukrywać swoje ataki na demokratyczne prawa, może zdernasikować tylko solidarność demokratów”⁶.

e) Trzeba podkreślić, iż nie tylko maskuje się użycie siły, ale również aparat represji poddawany jest przez burżuazję monopolistyczną pewnym „reformom”. Ma to wywołać wrażenie, jakoby w ten sposób speł-

niano interesy ludności. W tym celu zrećcznie wykorzystywana też jest postępująca od lat w NRF eksplozja kryminalna. Podjęte zmiany mają doprowadzić do włączenia w politykę reform całego państwowego mechanizmu przemocy. Najświeższą ilustracją w tej materii są uchwalone przez boński Bundestag w dniu 22 VI 1972 r. ustawy „w sprawie bezpieczeństwa wewnętrznego NRF”: Jądro jednego z głównych jej postanowień polega na rozszerzeniu uprawnień Federalnej Straży Granicznej (*Grenzschutz*). De facto ustawy te wychodząc poza kompetencje zabezpieczenia granic, określiły jako centralną dziedzinę zadań wspomnianych jednostek militarnych, zapobieganie postępowym politycznie akcjom na całym obszarze Republiki Federalnej.

f) Charakterystyczne są wreszcie dla dążeń integracyjnych próby wzbudzenia wśród ludności silniejszego pozytywnego i jednocześnie aktywnego zainteresowania państwowym aparatem represji i jego działalnością. Społeczeństwu wmawia się, że „wszyscy i każda jednostka to państwo” oraz że niezależnie od wszelkich różnic poglądów istnieje wspólna demokratyczna odpowiedzialność. Od identyfikacji obywatela z działaniami państwowego aparatu przemocy oczekuje się, iż w określonych przypadkach będzie można zastąpić przemoc państwa niejako przez „przemoc obywateli” powiązanych z systemem panowania kapitału monopolistycznego.

Powyższe rozważania wskazują, wydaje się, że tradycyjne instrumentarium przemocy jest obecnie w sposób wyrafinowany łączone z polityką reform, ideologiczną manipulacją oraz socjalnymi ustępstwami. Urzeczywistnienie celów polityki integracji wymaga jednak — jak się sądzi — różnorodnych form i metod działania na wszystkich w zasadzie płaszczyznach życia społecznego, a zwłaszcza w sferze zjawisk społeczno-ekonomicznych.

Wyjątkowo doniosłe znaczenie ma próba burżuazji podporządkowania sobie związków zawodowych poprzez pozbawienie tej największej organizacji masowej robotników jej klasowego charakteru. Stosownie do tego zamierzenia związki zawodowe powinny obecnie stanowić „czynnik porządku” stabilizujący system imperialistyczny. Podstawy tej formuły upatruje się w propagowanym przez burżuazję „partnerstwie socjalnym” przedsiębiorców i robotników. Upowszechniane są nieliczące się z rzeczywistością poglądy, iż nowoczesny kapitalizm nie jest już kapitalizmem, bowiem obecnie nie zysk, a produkcja jest elementem rozstrzygającym. Ten stan rzeczy powoduje rzekomo wyrównanie interesów klasowych. W konsekwencji w posiadającym opisane cechy „nowoczesnym systemie industrialnym” (J. K. Galbraith) rola związków zawodowych zostaje „zredukowana” do zadań pomocniczych. Innymi słowy funkcją związków zawodowych nie jest przewyciężanie prywatno-kapitalistycznych stosunków własności, lecz tylko ich „humanizacja”, nie walka o wyższe płace, a jedynie o postępowanie zgodne z układami zbiorowymi, które są usta-

lane wspólnie z przedsiębiorcami i zatwierdzane przez państwo. Zapoczątkowana w NRF w 1967 r. przez Karla Schillera „skoncentrowana akcja” (*Konzentrierte Aktion*) odpowiada w pełni powyższej „teorii”. Według tych koncepcji zadaniem związku zawodowego ma być udział w społeczno-politycznych rozstrzygnięciach przedsiębiorców w miejsce dążenia do demokratycznego współzarządzania; ma być socjalne partnerstwo zamiast walki klasowej. Sądzi się przy tym, że takie usytuowanie organizacji związkowych uczyni z nich czynnik umacniający ekonomiczną bazę imperialistycznej polityki klasowej.

Wielką rolę w próbach burżuazji monopolistycznej związania klasy robotniczej z imperialistycznym systemem władzy odgrywają reakcyjne modele „współdecydowania” (*Mitbestimmung*). Warto w tym miejscu podkreślić, że samo to pojęcie jest nadużywane. Rozwijane modele „współdecydowania” mają prowadzić do eliminacji przeciwstawnych im postulatów w tej materii, które wysuwają siły postępowe w NRF. Rzeczywiste „współdecydowanie” jako broń w walce klasowej o wywalczenie i rozszerzenie demokratycznych praw robotników i pracowników oraz ich organizacji, jak również o ograniczenie i kontrolę kapitału monopolistycznego ma zostać przekształcone w rzekome „współdecydowanie” zmierzające do integracji części społeczeństwa o sprzecznych interesach. Ten model omawianej koncepcji traktowany jest przede wszystkim jako środek obrony przeciwko socjalizmowi. Ponadto jest on propagowany jako formuła równoprawnego uczestnictwa i odpowiedzialności w procesie podejmowania rozstrzygnięć przez przedsiębiorców. Upowszechnianie tego rodzaju poglądów przynieść ma ugruntowanie i wzmocnienie iluzorycznych przekonań o partnerstwie kapitału i pracy. Warto wreszcie zwrócić uwagę na jeszcze jeden aspekt tego zagadnienia. Otóż twórcy burżuazyjnych koncepcji „współdecydowania” żywią nadzieję, iż przyspieszą one integrację klasy robotniczej z panującym systemem władzy poprzez prawne związanie mandatariuszy załóg (zwłaszcza rad zakładowych) z „dobrem przedsiębiorstwa”. Typowym wyrazem tych tendencji jest Ustawa o statucie przedsiębiorstw z 15 I 1972 r. Pozostawia ona nie naruszone prawo decyzji przedsiębiorcy. Reakcyjną Ustawę o statucie przedsiębiorstw z 1952 r. zmienia zaś jedynie w drugorzędnych kwestiach. W trakcie procesu uchwalania tego aktu w Bundestagu w końcu 1971 r. doszło do tak dalekiej zgodności wszystkich frakcji, jakoby obecnie już zostały stworzone warunki dla szybkiego umocnienia „gospodarki rynkowej” poprzez integrację wszystkich zatrudnionych. Do rzędu najważniejszych instrumentów polityki integracji, od której oczekuje się rozbrojenia klasy robotniczej, należy też zaliczyć koncepcję „utworzenia majątku w rękach robotników”. Kilka milionów obywateli NRF powinno — stosownie do niej — zostać silniej związanych z panującym ustrojem przez fakt uzyskania statusu drobnych akcjonariuszy. W koncepcji lu-

dowego kapitalizmu „akcje ludowe” mają stanowić widoczną gwarancję możliwości uzyskiwania własności, a zarazem dyfuzji praw związanych z posiadaniem środków produkcji. Prezentuje się ją zarazem jako wyraz symbiozy socjalistycznych i neokapitalistycznych eksperymentów. Z pomocą „akcji ludowych” — głoszą panujący — byłaby możliwa socjalna emancypacja w warunkach prywatnej kapitalistycznej własności produkcji. W strategii kapitału monopolistycznego NRF w sprawie tworzenia własności nie chodzi jednak oczywiście o to, aby zlikwidować nierówność polityczno-ekonomiczną. Przeciwnie, celem jest w tym przypadku przyspieszenie integracji klasy robotniczej w państwowomonopolistyczny system. Godne jest też zaakcentowania, iż pod pozorem chęci pomocy szerokim warstwom społeczeństwa w tworzeniu drobnej własności liczy się na wywołanie iluzji o równoprawnym uczestnictwie mas pracujących w przyroście majątku. Oczekuje się również, że pośrednim skutkiem wprowadzenia „akcji ludowych” będzie wśród ludzi pracy poczucie obowiązku traktowania państwowomonopolistycznej struktury własności jako godnej ochrony. Dążenia do daleko idącej integracji mają uzyskać taką oto materialną podstawę, z którą wiąże się przekonanie, iż tezy o „partnerstwie socjalnym” i harmonii klasowej zostaną przez nią potwierdzone.

Cel, treść i metody imperialistycznej polityki integracji znajdują swój wyraz w wielu, rzecz oczywista, dziedzinach życia społecznego. Nie sposób dokonać w tego typu opracowaniu pełnej charakterystyki problemu. Celowe będzie jednak jeszcze, choćby fragmentaryczne, ukazanie dążeń integracyjnych w płaszczyźnie systemu partyjnego w NRF.

W obronie przed wzrastającym oddziaływaniem socjalizmu kapitał monopolistyczny w NRF doszedł do wniosku o konieczności wzmocnienia ideologicznych i organizacyjnych powiązań ludności z CDU/CSU, FDP i SDP. Tego typu więź ma przyczynić się do identyfikowania się z wymienionymi partiami politycznymi przez możliwie największą liczbę obywateli, zwłaszcza w przypadku nasilających się konfliktów klasowych. Oczekuje się, że dojdzie w ten sposób do stosunkowo bezpiecznego skanalizowania i opanowania w ramach partii burżuazyjnych spodziewanych reakcji (niezadowolienia i protestu ze strony klasy robotniczej oraz innych ruchów antymonopolistycznych).

Środki i metody, którymi posługują się partie wspierające system w poszukiwaniu oparcia wśród mas, są różnorakie. Upowszechnia się iluzję, jakoby jednostka jako członek partii uczestniczyła w wykonywaniu władzy. Stwarza się pozory alternatywności programów partii wspierających system. Udziela się czasowo ograniczonej swobody w formułowaniu demokratycznych żądań. Stosowanie tych metod przez partie burżuazyjne ma na celu realizację podstawowego zadania, które przypada państwu burżuazyjnemu w ramach polityki integracji. Polega ono na dążę-

niu do pozyskania społeczeństwa dla państwowomonopolistycznych reform oraz do powstrzymania klasy robotniczej od walki przeciwko panującemu ustrojowi. Warto jednak podkreślić jeszcze jeden czynnik, który wpływa na takie właśnie ukształtowanie obecnej koncepcji działania burżuazyjnych ugrupowań politycznych. Chodzi tu mianowicie o obawę panujących w NRF, wiążącą się z wzrostem pozycji i siły DKP.

Szczególnie interesujący i zarazem znamieny jest fakt, że nie tylko kierownictwo socjaldemokratyczne — samo zintegrowane z imperialistycznym systemem panowania — wykorzystuje tradycyjny wpływ tego ruchu na klasę robotniczą, aby zmobilizować ją na rzecz stabilizacji ustroju. Również CDU/CSU stara się uzyskać bazę masową wśród robotników. Trzeba też stwierdzić, iż jeżeli nawet pole do takiego działania jest w tym przypadku ograniczone — powiązania CDU/CSU z wielkim kapitałem są zbyt oczywiste — to bądź co bądź zdołała ona podwyższyć udział robotników wśród swoich wyborców z około 26% w 1961 r. na około 35% w 1969 r. (udział robotników w gronie jej członków wynosi 15%). W celu wzmocnienia swych wpływów CDU/CSU wykorzystywała w ostatnich latach przede wszystkim swoją rolę jako partii „opozycyjnej”. Ponieważ nie doszło do skutecznych kroków rządu SPD/FDP przeciwko stanowi niepewności socjalnej, chadecja próbowała zdyskontować ten fakt w walce o głosy wyborców. Łączyła ona krytykę niedotrzymania obietnic ze strony rządu z zapowiedzią, że jako partia rządząca będzie podejmować rozstrzygnięcia bardziej przyjazne dla robotników oraz sprawiedliwsze socjalnie. Fałszywe jednakże byłoby mniemanie iż CDU/CSU chodziło tylko o jednorazowy sukces wyborczy. Wręcz przeciwnie, chadecja rozwinęła w ramach polityki integracji specjalną strategię wobec klasy robotniczej, która to strategia ma doprowadzić do zasadniczego wzrostu wpływów CDU/CSU w tej części społeczeństwa. W samej działalności chadecja ucieka się przy tym do nadużywania uczuć chrześcijańskich, a także do demagogii nacjonalistycznej i socjalnej.

Usiłowania integracyjne są oczywiście, także i w płaszczyźnie systemu partyjnego, skazane na niepowodzenie. Zamiar znalezienia oparcia w masach tworzy zarazem nowe możliwości eliminacji oddziaływania imperialistycznej ideologii na klasę robotniczą, a w konsekwencji uformowania się tej części społeczeństwa pod kierownictwem DKP w walce przeciwko panującemu ustrojowi. Wraz z rozszerzaniem się wpływów DKP będą też stworzone rozstrzygające przesłanki dla sytuacji, w której usiłowania partii kapitału, zmierzające do rozbudowania swego oparcia w masach spełzną na niczym. Nie można przy tym pominąć istotnego faktu, że będą wzrastać wewnętrzne rozbieżności pomiędzy pravicowymi przywódcami a członkami partii. Dotyczy to zwłaszcza SPD, w tej partii bowiem występuje znacznie silniejsza kolizja interesów między pravicową częścią kierownictwa a członkami, aniżeli ma to miejsce w relacji przy-

wódcy — członkowie CDU/CSU i FDP. Wynika to ze składu socjalnego i tradycji SPD⁷.

W niniejszym opracowaniu przedstawiono jedynie niektóre formy polityki integracji. Obejmuje ona oczywiście wszystkie dziedziny życia społecznego, od daleko idącej ideologicznej manipulacji aż do Bundeswehry — armii, która Wbrew wszelkim zapewnieniom, jako „szkoła narodu”, znajduje się także w służbie polityki integracji. Rozwija się dla potrzeb tej polityki różnego rodzaju teorie i modele społeczne, których jądro stanowi teoria społeczeństwa industrialnego⁸. Ich cechą charakterystyczną jest ścisły związek z ideologią antykomunistyczną, ideologią nacjonalizmu, rewizjonizmu itp.

Pozostaje odpowiedzieć na pytanie, co można osiągnąć poprzez politykę integracji. Częściowo i w ograniczonym czasie — jak to pokazuje rozwój sytuacji w NRF — może ona przynosić sukcesy. Jej skutkiem może być wprowadzenie w błąd i powstrzymanie od antyimperialistycznej walki części klasy robotniczej. W końcu jednak nierealne są próby zmierzające do zażegnania sprzeczności klasowych, do wykorzystania rewolucji naukowo-technicznej i do likwidacji determinantów niepewności socjalnej. Kolejnym potwierdzeniem tej tezy są wzrastające od końca lat sześćdziesiątych ostre objawy kryzysów i chwiejności systemu.

Granice polityki integracji wyznaczają też istotne cechy kapitalizmu. Z antagonizmu klasowego dzisiejszego społeczeństwa burżuazyjnego wyrastają sprzeczności i konflikty, których nie można przewyciężyć w ramach tego systemu. Polityce integracji stoi na przeszkodzie antynomia wyrażająca się w tym, że polityka ta „zdąża do nieosiągalnego celu środkami, które ten cel stale oddalają”⁹. Usiłowanie dopasowania się do nowego układu sił nie prowadzi również ani do stabilizacji imperializmu, ani do zmiany jego właściwości. Odwrotnie, doświadczenia ostatnich lat w NRF dowodzą, że imperialistyczna polityka integracji w nie zamierzony sposób daje też nowe impulsy walce klasowej. Z uwagi na to bowiem, że owa polityka jest zbudowana przede wszystkim na obietnicach reform, wywołuje ona nadzieje i oczekiwania, które — ponieważ nie ma warunków dla ich realizacji — mogą w końcu znaleźć ujście w walce o urzeczywistnienie żądań mas pracujących. DKP zapowiedziała jednoznacznie w swych tezach na Zjazd w Dusseldorfie energiczne i stałe działania wymierzone przeciwko polityce integracji burżuazji monopolistycznej. Partia ta domaga się zdemaskowania takiej polityki jako metody oszustwa, przy-

⁷ Lewicowe skrzydło uzyskało w wyniku ostatnich wyborów znaczniejszy niż dotąd wpływ w Bundestagu — przp. tłum.

⁸ Por. W. Menzel, *Das imperialistische „Teilhaber“-Konzept - Instrument ideologisch-politischer Manipulierung*, IPW — Berichte, 1972 z. 3, s. 16.

⁹ J. Schleifstein, *Zur Integrationspolitik des Monopolkapitals*, Marxistische Blätter, 1971 z. 5, s. 18.

rzeczy i ustępstw w drugorzędnych kwestiach oraz jednoczesnego wykorzystania przesłanek, które ta polityka stwarza, dla polepszenia położenia i warunków walki klasy robotniczej¹⁰.

*Z języka niemieckiego tłumaczył
Zdzisław Kędzia*

ASPEKTE INNERPOLITISCHER INTEGRATIONSBESTREBUNGEN DES IMPERIALISMUS DER BRD

Z u s a m m e n f a s s u n g

Die Existenzbedingungen des Imperialismus haben sich qualitativ verändert. Der Imperialismus sieht sich dem Zwang ausgesetzt, sich diesen neuen Bedingungen anzupassen und das ist der Hauptfaktor für seine heutigen Besonderheiten.

Anpassungsprozesse sind sowohl in der Aussenpolitik, besonders gegenüber den sozialistischen Staaten, als auch im Innern zu beobachten. In dem zweiten Fall reagiert die Monopolbourgeoisie auf den Zwang zur Anpassung vor allem mit einer Politik, die darauf gerichtet ist, die Arbeiterklasse mit zum Teil neukonstituierten alten, zum Teil mit neuen Mitteln und Methoden von ihrer revolutionären Rolle abzuhalten, sie von innen heraus zu untergraben und sie „in das System des Kapitalismus zu integrieren“.

Die Integrationspolitik, wie sie derzeit von dem Monopolkapital der BRD durchzusetzen versucht wird, stellt weder ein Abgehen von den Hauptmethoden imperialistischer Herrschaftsausübung dar, noch bedeutet sie den Verzicht auf eine dieser Methoden. Sie erfasst, so wie in jeder Phase der kapitalistischen Entwicklung, zwei Hauptmethoden. Auf der einen Seite die Methode der Gewalt, auf der anderen Seite die Methode des „Liberalismus“ (die Richtung der Reformen, Zugeständnisse usw.). Der Rang dieser Methoden verändert sich abhängig von den jeweiligen Bedingungen. Die Bourgeoisie versucht zwar; der Gewaltandrohung gegenüber der Gewaltanwendung Vorrang zu geben und strebt nach einer neuen Vorstellung vom Gewaltapparat. Gleichzeitig jedoch wird dieser ausgebaut, um, falls notwendig, auch mit offenem Terror zu reagieren.

Im sozial-ökonomischen Bereich des gesellschaftlichen Lebens versucht man, im Rahmen der Integrationspolitik solche Mittel anzuwenden, wie vor allem „Volksaktien“, die Veränderung der Rolle der Gewerkschaften, verschiedene „Mitbestimmungs“-Modelle und man bemüht sich auch damit, dass die bourgeoisien Parteien grösseren Einfluss auf die Werktätigen ausüben.

Die Integrationsbestrebungen können zwar vorübergehende Erfolge haben, aber letztlich können sie nicht die tiefen Widersprüche und Konflikte der heutigen kapitalistischen Gesellschaft überwinden. Die Integrationspolitik steht der Widerspruch entgegen, „dass sie einem unerreichbaren Ziel nachjagt, mit Mitteln, die das Ziel ständig widerlegen“. Von anderer Seite ausgehend gibt diese Politik dem Klassenkampf neue Impulse, weil sie auf den Versprechungen beruht, die nicht erfüllt werden können.

¹⁰ Por. *DKP contra Grosskapital...*, op. cit., teza 5, s. 126.